

## Boże Ciało w Śpicimierzu

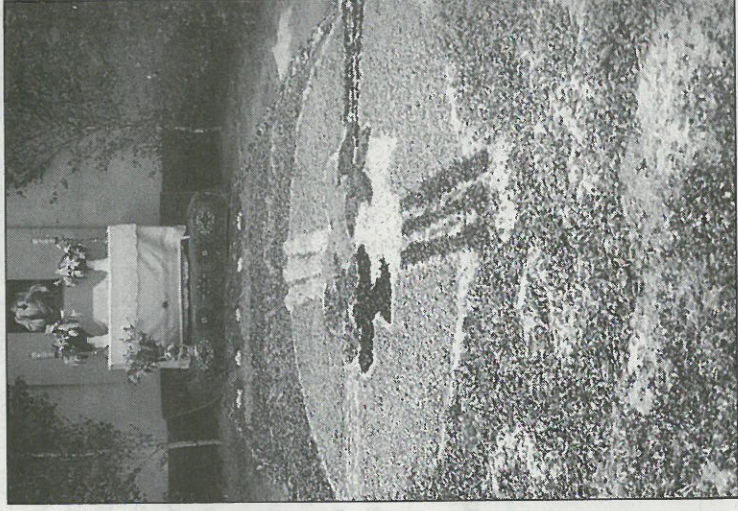
Śpicimierz to miejscowość słynąca w całej Polsce z kolorowych kwiatnych dywanów, po których do czterech ołtarzy przechodzi procesja eucharystyczna. Geneza tego obyczaju może

liczyć nawet i 200 lat. Najstarsi mieszkańcy wsi twierdzą, że wszystko zaczęło się na początku ubiegłego wieku, kiedy to parafianie dekorowali trasę procesji wzorami, sypanymi żół-

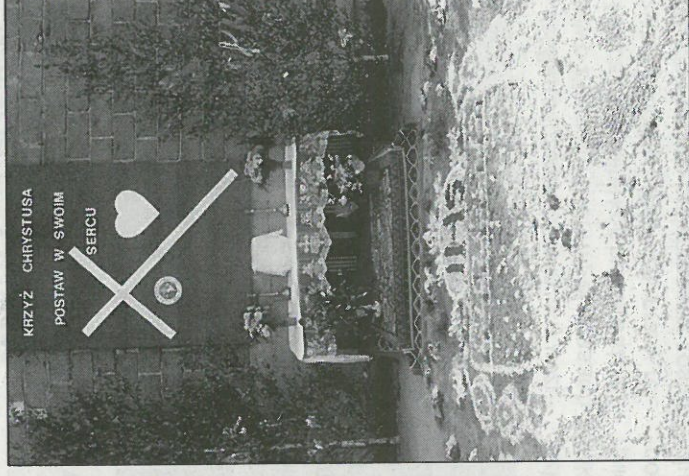
tym piaskiem. Współcześnie, procedura układania kwiatów rozpoczyna się od godz. 10.00 rano obsadzeniem drogi procesyjnej ścinanymi na rowach i miedzach młodymi brzoškami. Następnie całe rodziny tworzą wielobarwne mozaiki z płatków kwiatów. Każda rodzina, obok której gospodarstwa prowadzi trasę procesji, dekoruje odcinek przed domem, pragnąc, by wykonane dzieło było najpiękniejsze i najbardziej oryginalne. Wzory i kolory są różne, tak samo jak i techniki wykonania. Dominuje symbolika Chleba i Wina, związana z uroczystością Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, w tym roku także symbolika Roku Jubileuszowego. Rozsiani po Polsce rodacy ze Śpicimierza powracają tego dnia do swego gniazda, by wraz z żyjącymi tu nadal krewnymi uczest-



„Okrzyknijcie to na wszystkie strony: W środku nas idzie Bóg błogostawiony” (Franciszek Karpiński „Na procesję Bożego Ciała”).



„Uscielajcie Mu kwiatami drogi, Któreży Pańskie iść będą nogi” (Franciszek Karpiński „Na procesję Bożego Ciała”).



„W domu i w polu daje nam dary, Serc tylko naszych żąda ofiary” (Franciszek Karpiński „Na procesję Bożego Ciała”).

niczyć w kultywowaniu tradycji. W tym roku Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył proboszcz parafii Białków – ks. Andrzej Aniszczuk, a homilię wygłosił ks. Krzysztof Wisniewski.

**Tekst Sebastian Nowicki**  
**Fotografie: Maciej S. Konieczny**